

Bał się dzików, a zaszkodzili ludzie

data aktualizacji: 2019.08.21 autor: Beata Pierzchała



Ziemniaki na wagę złota. Warzywa są droższe niż mięso, więc stały się cennym złodziejskim łupem. (fot. Beata Pierzchała)

Pan Irek posadził ziemniaki. Niedużo, tyle co dla siebie. Z 15 arów zostało już tylko 10, bo resztę ktoś ukradł. Mieszkaniec Makowa ostrzega, że ziemniaki były przyskane środkiem owadobójczym, który jest szkodliwy dla ludzi.

- Jesienią kupiłem 300 kilogramów sadzeniaków, obsadziłem 15 arów, żebyśmy mieli ziemniaki na cały sezon. Bałem się tylko dzików, bo często się zdarza, że niszczą uprawy, a okazało się, że zaszkodzili ludzie, a nie dziki - opowiada pan Ireneusz. - Rozkradli mi już 5 arów, jak tak dalej pójdzie to dla nas nie starczy.

Mieszkańcy pobliskiej Woli Makowskiej skarżą się, że z ogródków giną im warzywa. Pietruszka o rekordowej w tym roku cenie może być rzeczywiście cennym łupem, ale ginie też marchewka, por czy fasola.

Więcej na ten temat w czwartkowym (22.08) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/32987-bal-sie-dzikow-a-zaszkodzili-ludzie>